

## Herb miasta Sulechowa i legendarny olbrzym. cz. II.

Brandenburski wizerunek miejskiego herbu przetrwał do końca II wojny światowej, który to herb zdobił m.in. salę cesarską (obecnie potocznie nazywaną salą Zawiszy, ryc. 4), miejską wieżę ciśnień (ryc. 5), bramę krośnieńską (ryc. 6), nieistniejący już kartuszu dawnego balkonu ratusza miejskiego (ryc. 7) oraz jeden z budynków dawnych koszar wojskowych 10 pułku ułanów księcia Augusta von Württemberg nazywanego Poznańskim (ryc. 8). Oprócz tego istniały niezliczone ilości wizerunku herbu, które zamieszczano w publikacjach (np. książkach, gazetach, pismach urzędowych, ryc. 9), przedmiotach użytkowych (np. kaflach ceramicznych, kuflach do piwa, ryc. 10).



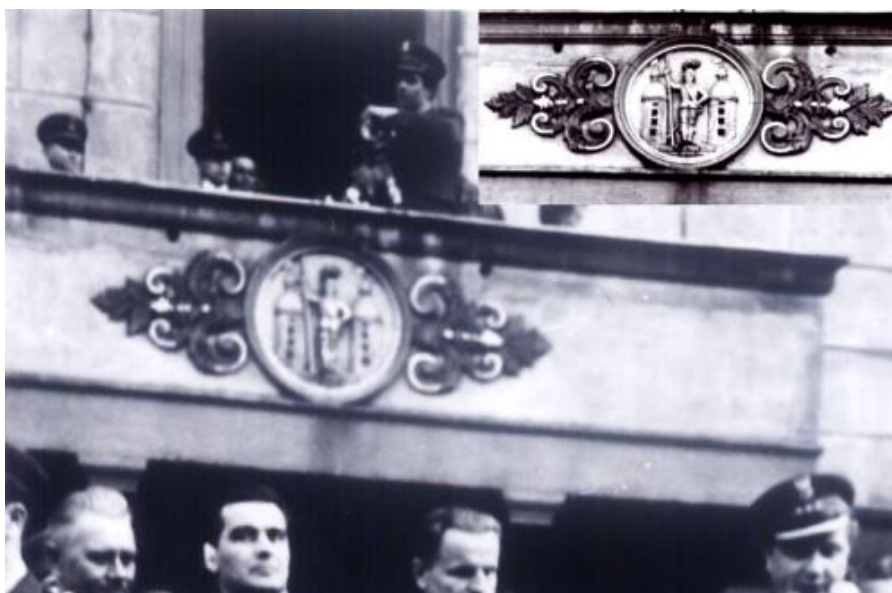
Ryc. 4 - herb miejski na Sali „Zawiszy”. Foto M. Maćkowiak 2004 r.



Ryc. 5 - herb miejski nad wejściem wieży ciśnień przy ul. 31 Stycznia. Foto M. Maćkowiak



Ryc. 6 - herb miejski na Bramie Krośnieńskiej od strony ulicy Brama Piastowska.  
Foto M. Maćkowiak 2004 r.

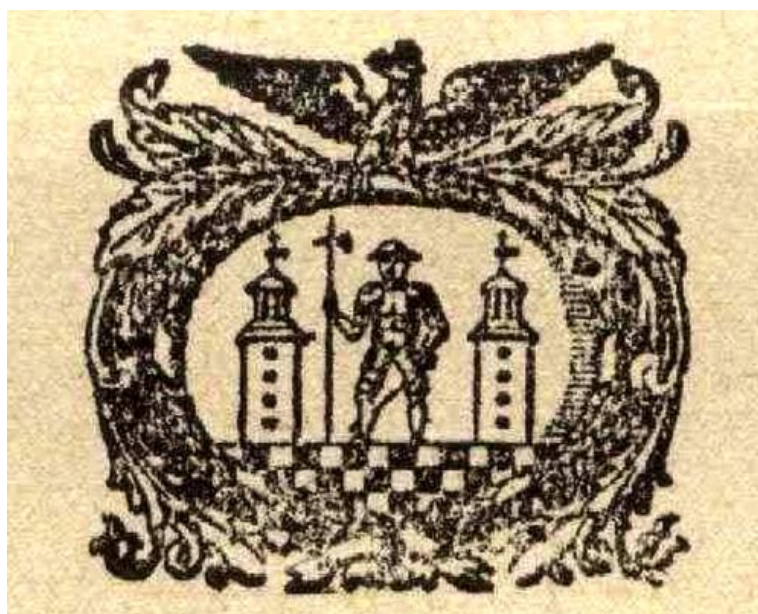


Ryc. 7 - herb miejski na balkonie sulechowskiego ratusza. Zdjęcie wykonane w 23 sierpnia 1966 r.





Ryc. 8 - herb miejski na jednym z budynków koszar wojskowych w Sulechowie. Foto M. Maćkowiak.



Ryc. 9 - przykładowy wizerunek herbu miejskiego stosowanego w publikacji, który zamieszczono w pracy historycznej Alberta Splittbergera, *Geschichte der Stadt und des Kreises Züllichau*, Züllichau 1927.



Ryc. 10 - użytkowe zastosowanie herbu miejskiego. Z lewej kafel, z prawej kufel do piwa.

A jaki jest współczesny herb miasta Sulechowa? Przede wszystkim przywrócono mu średniowieczne elementy. „Na białym tle między dwiema wieżami koloru czerwonego, z kopułami koloru szarego, stoi rycerz w szarej zbroi. W prawej ręce rycerz trzyma dzidę koloru złotego, w lewej ręce trzyma złotą tarczę z herbem dolnośląskim. Spod tarczy od lewego boku widać miecz. Obwódka herbu jest koloru czarnego.” Jest to opis ze Statutu Gminy Sulechów<sup>1</sup>, którym radni sulechowscy w 2005 r. starali się uregulować prawnie wygląd herbu miejskiego. Pojawia się on w różnej formie na oficjalnych dokumentach, jak i przedmiotach użytkowych promujących miasto Sulechów.



Ryc. 11 - współczesny herb Sulechowa zamieszczony w Statucie Gminy Sulechów.

<sup>1</sup> Uchwały Nr XXXI/292/2005 Rady Miejskiej w Sulechowie z 30 sierpnia 2005 roku w sprawie zmiany Statutu Gminy Sulechów.

Na nowym herbie Sulechowa rycerz odziany jest w zbroję płytową, która pojawiła się w Europie w połowie XIV w. W skład zbroi wchodziły płyty pancerne, naramienniki, nałokcice, nagolenniki, rękawice i szpiczaste trzewiki. Ważnym elementem uzbrojenia był hełm. W tym przypadku jest to hełm garnczkowy (kublasy, wielki)<sup>2</sup> wykonywano z kutego żelaza o charakterystycznym płaskim dzwonie i mocno wysklepionej przedniej grani. Hełm taki miał specjalne otwory na oczy i usta. Pierś rycerza okrywa kirys płytowy składający się z napierśnika i naplecznika. Spod kirysa wystaje kaftan kolczy. Niezbyt pasującym elementem do XIV w. herbowej zbroi jest „dzida”, gdyż w tym okresie włócznie wyparte zostały przez kopie. Z kolei spod tarczy widoczna jest głownia miecza rycerskiego zawieszona na pasie rycerskim.<sup>3</sup>

Istnieje jeszcze ciekawy wątek legendarny związany z historią sulechowskiego herbu. Opowiadka ta byłaby zapewne zapomniana, gdyby nie wizyta w sulechowskim ratuszu Anglika, Nicholasa Redmana w dniu 17 sierpnia 2006 r. Jest on od 30. lat badaczem dokumentującym przypadki ozdobnego wykorzystania kości zwierzęcych (np. wielorybów) w europejskich zamkach, klasztorach i kościołach. Wynikiem jego pracy jest kilka książek, jak np. *Kości wielorybów na wyspach brytyjskich (Whales' Bones of the British Isles)*, w której opisał blisko 1000 kości wielorybich i ponad 650 miejsc, gdzie je wykorzystano do celów dekoracyjno – zdobniczych. Do Sulechowa Nicholasa Redmana przywiodła legenda o sulechowskim olbrzymie. Dzięki prowadzonym poszukiwaniom odnalazł on informację zamieszczoną w dzienniku *Berliner Lokal-Anzeiger* z 17 listopada 1935 r. (nr 276) autorstwa dr Rolfa Reißmanna. W niej przeczytał, że „W Sulechowie legenda głosi, że żebro wiszące na ścianie kościoła farnego (dzisiejszy kościół p.w Podwyższenia krzyża świętego na Placu Kościelnym – przypis autora) pochodzi od giganta nazwanego *Schreckiem* (straszydłem, przerażą, potworem – przypis autora), a jego głowę wyrzeźbiono na ścianie ratuszowej wieży. Znajduje się ona na wysokości 8 metrów od ziemi, bowiem olbrzym taki wzrost. Nikt nie wie jakie są korzenie tej legendy. Olbrzymia wyobrażono w herbie miasta, a niedaleko znajduje się las, który nazwano *Schrecksheide* (kryjówka przeraży – przypis autora).”<sup>4</sup>

c.d.n.

Autor: Marek Maćkowiak  
prezes  
Sulechowskiego Towarzystwa Historycznego

---

<sup>2</sup> M. Gumowski, *Rycerstwo śląskie...*, s. 10-11.

<sup>3</sup> M. Bogacki, *Broń wojsk polskich w okresie średniowiecza*, Zakrzewo 2009, s. 256-257.

<sup>4</sup> (wg. tłumaczenie z niemieckiego Bartosz Buda).